

JÓZEF MARCZAK

ur. 1930; Nasutów



Miejsce i czas wydarzeń	Nasutów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, wybuch wojny, pojedynek samolotów, wkroczenie Niemców

Pojedynek samolotów i początek wojny

Jak się zaczęła wojna, Niemiec jak najechał, to rano na drodze, na linii się pasło krowę, jedne krówkę śmy mieli. Pasło się do sąsiada, nie żyje już, ona pasła na swoim polu, a ja na drodze, bo to taka linia była. I dwa samoloty lecą, i strzelają, i patrzymy, ona wlaźła, to była rzeczka taka, w kucki wlaźła, ja w kartofle, w rządę, bo to było daleko słyhać, jak leciały, to jeden po środku, dwa z boku. Niemieckie goniły polskiego samolota, i żeśmy pochowali się. To raz przeleciały, myśmy wyleźli, i go goniły, one strzelały, te dwa niemieckie chciały strącić polskiego. I potem gdzieś tam pod Lubartowem, czy gdzieś, go zestrzelili. A to polskie wojsko uciekało. Jak Niemiec wjeżdżał, to tutaj była taka czereśnia, krzaki były takie u nas w ogrodzie, czereśnia taka była wielka, ni ma teraz takich dużych czereśni. To końmi podjeżdżali pod te krzaki, pod te czereśnie, polskie wojsko, konno. I później, za jakiś czas, pobyli trochę, i pojechali, bo już musi się Niemiec zbliżał, czy jak to było. Ja wtedy 9 lat miałem, jak Niemcy wchodzili, te samoloty co strzelały.

Data i miejsce nagrania	2021-02-03
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"